

Zmiana w dyrekcyi kolejowej.

Bardzo doniosłą zmianę na ważnym stanowisku kierownictwa dyrekcyi kolejowej w Krakowie, przychodzi nam dziś zaznaczyć. Ważną jest i doniosłą ta zmiana dla całej Galicyi zachodniej, gdyż zakres działania krakowskiej dyrekcyi kolejowej obejmuje duży obszar kraju, aż po Rzeszów i jego wszelkie interesy rolnicze, przemysłowe, handlowe i turystyczne, które wszystkie mają bardzo ścisły związek z ekonomicznym rozwojem kraju. Obowiązkiem i zadaniem każdorazowego szefa krakowskiej dyrek-



Zmiana w dyrekcyi kolejowej: Ustupujący dyrektor radca dworu Józef Horoszkiewicz.

cyi kolejowej jest obrona wspomnianych interesów, pomoc w ich rozwoju i postępie.

Niemniej ważnym zadaniem dyrektora kolei jest administracja olbrzymim aparatem kolejowym, wymagającym pracy tysięcy urzędników i służby. Krakowska dyrekcyja ma pod obu względami dobre i piękne tradycje.

Obecny dyrektor kolei w Krakowie, radca dworu Józef Horoszkiewicz, ustępuje w stan spoczynku po przeszło 10-letniej chlubnej działalności na tem stanowisku. Zarówno jako dyrektor i szef, jak dawniej na innych stanowiskach, odznaczał się dyr. Horoszkiewicz nadzwyczajną pracowitością i gorliwością w wypełnianiu obowiązków. Wybitny technik, wytrawny kolejarz, administrator i organizator, umiał bardzo dobrze godzić trudne obowiązki naczelnika instytucji państwowej z obowiązkami obywatela i syna kraju. Temi zaletami zjednał sobie ustępujący dyrektor ogólną sympatyę i poważanie, to też dziś, gdy ustępuje z ważnego posterunku, żegnają go wszyscy z żalem.

Nowym dyrektorem mianowany został dotychczasowy zastępca dyrektora w sprawach technicznych, radca dworu Włodzimierz Zborowski-Kostrakiewicz. Wychowanek lwowskiej politechniki, rozpoczął karierę jako inżynier kolei Karola Ludwika, naprzód we Lwowie a następnie w Przemyśle. Przeszedłszy do kolei państwowych, pełnił służbę w warsztatach kolejowych w Wiedniu, poczem przez szereg lat był zastępcą naczelnika i naczelnikiem warsztatów kolejowych w Nowym Sączu. W r. 1901 został mianowany szefem oddziału maszynowego w krakowskiej dyrekcyi kolejowej, a niedługo potem zastępcą dyrektora w sprawach technicznych.

Dzięki temu, miał radca dworu Zborowski dość sposobności, by zapoznać się jaknajdokładniej ze sprawami kolejnictwa tak na linii, jak w dyrekcyi. Swymi zdolnościami, swymi zaletami umysłu i serca, niezmierną pracowitością, wyrobił sobie opinię jednego z najwybitniejszych znawców kolejnictwa w kraju. Nie uchylał się też od pracy obywatelskiej a szczególnie gorącym był orędownikiem przemysłu krajowego. Wśród podwładnych zjednał sobie ogólną miłość i szacunek, to też powołanie go na stanowisko dyrektora kolei powitano wszędzie z dużym zadowoleniem.

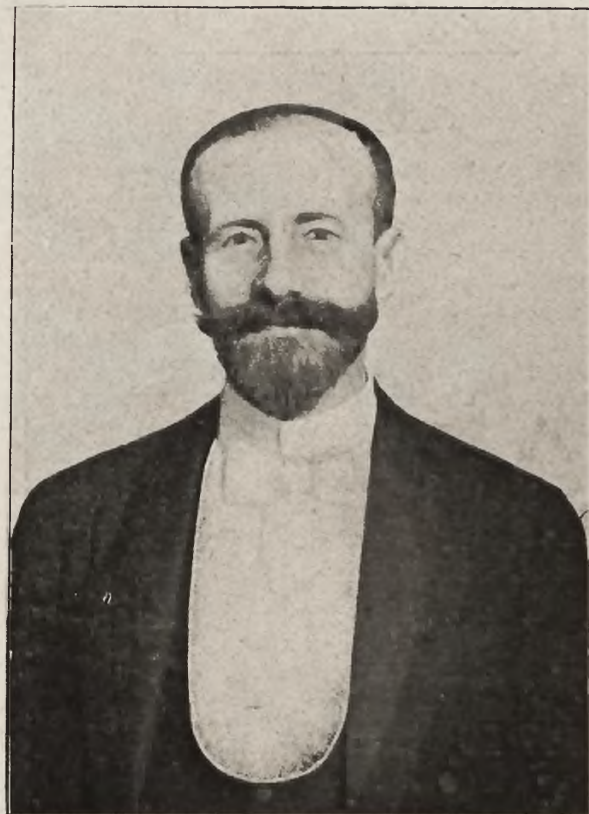
Operetka w krakowskim teatrze ludowym.

Usiłowania dyr. Rygera, aby stworzyć w Krakowie jak najlepszy i odpowiadający upodobaniom publiczności we wszelkich kierunkach teatr ludowy, wieńcza coraz piękniejsze pod każdym względem wyniki. W teatrze tym, dostępnym z powodu niskich cen wstępu najszerzszemu kołom ludności, ma publiczność sposobność nie tylko zaznajomienia się z najcenniejszymi utworami literatury dramatycznej a więc nie tylko kształcenia się i uszlachetniania poglądów

na świat, ale miłego spędzenia wieczoru i przysłuchania się wesołym operetkom.

Wystawił ich teatr ludowy już kilka, a wszystkie z ogromnem powodzeniem, zupełnie zasłużonem. Ma bowiem dyr. Ryger w swej trupie kilka sił bardzo utalentowanych, które pod umiejętną ręką reżysera Turskiego i prof. Issakowicza, doskonałego amatorskiego śpiewaka, wywiązują się ze swych zadań nadspodziewanie dobrze.

Do ulubieńców publiczności krakowskiej należą wśród tych artystów przede wszystkim pp. Zielińska i Poleński. Ale bo też umieją oni ją znakomicie ba-



Zmiana w dyrekcyi kolejowej: Radca dworu Zborowski-Kostrakiewicz.

wić. Znają upodobania publiczności, zawsze są w humorze i czy to dyalogami dowcipnymi, czy kupletami, czy tańcami wreszcie, wywołują salwy śmiechu. Poważniejszy żywioł operetki reprezentują śpiewacy: panie Felice i Czernekówna oraz p. Sydor. Pierwsza z nich dała się w kilku swych rolach poznać jako utalentowana i obdarzona pięknym głosem soprano-



Operetka w krakowskim teatrze ludowym: Scena z operetki p. t. „Szytygar“. 1. p. Czernekówna; 2. p. Sydor; 3. p. Zielińska; 4. p. Poleński; 5. p. Belke; 6. p. Modzelewski; poniżej kapelmistrz p. Tesażyk.